

Otwieram butelkę i puszczam stare klasyki
Coś mi przypomina o niej i o tym jak zostałem z niczym
Piję drinka, dziś już wiem, że zabiłem w sobie tamto uczucie
I wiem, że nie nauczyłem jej niczego więcej niż bycia suką
Znów nucę pod nosem coś co niedawno leciało w radiu
W taksówce myślę o niej i chyba już jej nie pragnę
Chyba znam ten klub, byliśmy tu razem, nie pamiętam kiedy
Chyba znam ten klub i znam te twarze, ale chyba już nic nie wiem
Ona mogła by tu ze mną być i szaleć do upadłego
I mogłaby stąd ze mną wyjść i zawsze na mnie polegać
Lecz tak mogło być kiedyś, teraz chyba już nic nie czuję
Skoro nie widzę w tym nic złego jak z innym się tu przytula
I choć jestem sam i piję i znów gdzieś tam Cię mijam
I nie wiem już jak masz na imię i nie wiem czy ze mną byłaś
I jestem ponad tym, w tym szaleństwie dopiero czuję, że żyję
Mimo, że właśnie tracę hajs, równowagę i siłę

Dziś nie ma jej, nie ma nas, nie ma nas
Nie ma w nas, nie ma nic
Nie wiem, sam nie wiem
Już nie wiem, nie wiem już gdzie mam iść
I chyba jest ciemno
I chyba miała tu ze mną być
I nie wiem sam, ale teraz jestem tu

Układałam włosy i prasuję swoje jeansy
I palę papierosa, chyba chciałbym wypić drinka
Zaczepiam wzrok na chwilę na starych płytach
I czekam wciąż na coś co było wciąż się myląc
I ciągle coś mnie ciągnie i kręci tam i chyba nie wiem sam już
I patrzę w lustro i zakładam płaszcz zadając pytania
I kiedy wciskam gaz i puszczam głośniej stare numery
I myślę o niej jeszcze raz, świat znika szybciej w odbiciu lusterek
Znam ten klub, ten bar i puste wyrazy twarzy
Mijam ludzi, odbijam się od ich ciał i chciałbym
Chociaż by unieść ręce lub wypić więcej
I wiedzieć na pewno, że gdzieś tu jesteś
I wiesz, że wiesz to i chyba wyjdiesz ze mną
I jestem sam, jestem sam, jestem sam, jestem sam i
Mijam ludzi, odbijam się od ich ciał i
Moje ciało odbija się od tych ścian i
Sam już nie wiem jak dobrze znam to
I który raz jestem sam na sam z tym

Dziś nie ma jej, nie ma nas, nie ma nas
Nie ma w nas, nie ma nic
Nie wiem, sam nie wiem
Już nie wiem, nie wiem już gdzie mam iść
I chyba jest ciemno
I chyba miała tu ze mną być
I nie wiem sam, ale teraz jestem tu